

Weekend na *Via Regia*

Przez kilkaset lat była jedną z najważniejszych „autostrad” w Europie: nie bez przyczyny Tatarzy ciągnęli właśnie tędy na zachód, a Napoleon – na wschód. Później zastąpiła ją kolej żelazna oraz pamiętne betonowe płyty na A4. Teraz nosząc dumne miano *III Europejskiego Korytarza Komunikacyjnego* ciągle pamięta o swojej poprzedniczce – *Via Regia*.

Ten średniowieczny trakt, nazywany także *Wysoką Drogą*, prowadził z Rusi przez Lwów, Kraków, Wrocław, Lipsk i Kolonię do Paryża i dalej w kierunku Hiszpanii. W ciągu wieków zmieniała się postać, modyfikowano przebieg, ale kulturalna i komunikacyjna łączność między miastami na szlaku pozostała do dziś. Dlatego w roku 2007 *Via Regia* została włączona do grupy europejskich szlaków kulturowych.

Gdzie ją znaleźć?

To nie jest łatwe zadanie. Średniowieczny trakt zniknął pod warstwami asfaltu dzisiejszych dróg, zamienił się w leśny dukt, albo został wręcz zaorany, by zrobić miejsce kukurydzy czy pszenicy. Ale wprawne oko może już znaleźć wskazujące jego przebieg... muszle. Wzorem innych historycznych, europejskich traktów również *Via Regia* odżywa dziś jako jeden ze szlaków prowadzących do Santiago de Compostela: *Camino de Santiago*.

Na Koniec Świata

Według legendy to hiszpańskie miasto powstało wokół grobu św. Jakuba Apostoła, do którego od IX wieku wyruszał pielgrzymi z całej Europy. Na Półwyspie Iberyjskim powstały specjalne szlaki, schroniska, szpitale i cała infrastruktura, która zdolna była obsłużyć ok. pół miliona wędrowców przebywających rokrocznie zieloną wzgórza hiszpańskiej Galicji, aż na Koniec Świat (*Finisterrae*), jak nazwany został nadatlantycki przylądek w pobliżu Santiago.

Oczywiście im dalej na wschód i na północ od Grobu Apostoła, tym liczba pielgrzymów na szlakach malała, coraz mniej było także specjalnie dla nich przygotowanych miejsc. Pątnicy ze Skandynawii, Polski czy Węgier korzystali więc z ogólnie dostępnej „infrastruktury drogowej”, ale za sprawą tych indywidualnych wędrowców szpitale, kaplice i kościoły wzdłuż głównych europejskich traktów nadspodziewanie często zyskiwały za patrona św. Jakuba. Dzięki temu dziś łatwiej jest „odkryć”, któreś biegiły stare drogi, w tym także *Via Regia*.

Szlak odradza się od kilkunastu lat na nowo jako część sieci *Dróg św. Jakuba* – coraz popularniejszych, pieszych szlaków do Santiago de Compostela. W roku 2003 wyznaczające szlak muszle pojawiły się na granicy z Polską – w Görlitz. Potrzeba było dwóch lat, by powstał pierwszy odcinek Jakubowego Szlaku w naszym kraju. Była to *Dolnośląska Droga św. Jakuba* z Jakubowa koło Głogowa do Zgorzelca. No i potem już poszło...

Do Santiago nam bliżej co dnia

W roku 2006 powstała *Droga Wielkopolska* z Gniezna przez Poznań i Leszno do Głogowa, a także pierwszy odcinek odtworzonej *Via Regia*: z Brzegu przez Wrocław, Legnicę i Lubań, gdzie połączyła się z *Drogą Dolnośląską*. W ubiegłym roku *Via Regia* pojawiła się na Opolszczyźnie i w tej chwili żółte muszle na niebieskim tle prowadzą pielgrzymów z Góry św. Anny (w średniowieczu noszącej nazwę Góry... św. Jakuba) przez Opole i Skorogoszcz do Brzegu. Prace nad odtworzeniem Szlaku toczą się także na Górnym Śląsku, w Zagłębiu Dąbrowskim, Małopolsce i Podkarpaciu: od Korczowej na granicy z Ukrainą (tamtejszy kościół nosi wezwanie – i tu niespodzianka! - św. Jakuba) do Zgorzelca, w którego bliźniaczym Görlitz katedrze patronuje, ni mniej, ni więcej, tylko św. Jakub.

Szlaki pod znakiem muszli powstają także na historycznych traktach Warmii, Kujaw, Pomorza i Ziemi Lubuskiej. Pomimo tego, że do Santiago de Compostela mamy około 3,5 tys. kilometrów. Lekko licząc – cztery miesiące w drodze.

Rzecz jasna nie każdy jest w stanie wyruszyć na cały *Szlak św. Jakuba*. Istnieją ograniczenia czasowe, zdrowotne, finansowe... Dlatego powstał pomysł weekendów na *Via Regia*

Sobota na *Via*, na *Regia* niedziela

W ciągu siedmiu weekendów między kwietniem a październikiem możliwe będzie pokonanie udostępnionego odcinka *Drogi św. Jakuba* „*Via Regia*”: z Góry św. Anny do Zgorzelca. W tych otwartych przejściach może wziąć udział każdy, kto interesuje się historią Śląska, kto chciałby spojrzeć na niego w ciszy, z perspektywy dawnego pielgrzyma. Ponieważ *Droga* jest nade wszystko szlakiem pątniczym, choć nosi wszelkie znamiona „zwykłego” szlaku, przed każdym z weekendowych przejść możliwe będzie wzięcie udziału w mszy św., a po drodze także nawiedzenia kościoła ewangelickiego lub cerkwi. *Camino de Santiago* ma charakter otwarty – nikt nie pyta idących, co ich zaprowadziło na szlak. Często jednak zauważa się, że na *Camino* wiele osób wychodzi jako turyści, a do Santiago dochodzi – jako pielgrzymi. Długa, niekiedy monotonna wędrówka, ale przede wszystkim wyruszenie w nieznaną, na „koniec świata” wręcz zmusza do myślenia i stawiania sobie pytań, które

na co dzień milkną wśród ulicznego zgiełku czy dzwonekó telefonów komórkowych. Odpowiedzi na te pytania są dla wielu wędrujących zaskakujące i nieoczekiwane. Stąd tak wiele osób, które doszły do Santiago twierdzi, że ta Droga ich zmieniła, że już nic nie będzie takie, jak wcześniej.

My się pumy nie boimy

Pierwsze z weekendowych przejść miało miejsce 18 i 19 kwietnia i prowadziło z Góry św. Anny przez Opole do Dobrzecza Wielkiego. Grasująca od kilku tygodni w podopolskich lasach dzika puma nie pojawiła się na Szlaku, ale za to pielgrzymów urzekła ogromna gościnność Ślązaków: od kawy u franciszkanów na Górze św. Anny przez rogaliki św. Jacka w Kamieniu Śl. do prawdziwej uczty w Dobrzeczu Wlk.

Na gościnny Śląsk Opolski wrócimy w lipcu (18-19.07 na trasie Dobrzeń Wlk. - Skorogoszcz – Brzeg), a w czasie majówki weszliśmy już na teren Dolnego Śląska. Wszak historycznie rzecz biorąc Brzeg zwany niekiedy Opolskim związany był (jest?) ze Śląskiem właśnie Dolnym. W niedzielne popołudnie dotarliśmy już na przedmieścia Wrocławia, do Świętej Katarzyny. Samą stolicę Śląska zostawiamy na weekend poprzedzający jej święto.

Koło Jana, koło Jana...

Kiedy Wrocław będzie się szykował do swego dorocznej *fiesty* związanej z dniem patrona miasta, św. Jana Chrzciciela, *VIA REGIA* poprowadzi pątników przez całą nadodrzańską aglomerację. Start będzie miał miejsce o godzinie 8:30 przy kościele-sanktuarium w **Świętej Katarzynie** (po zakończeniu mszy św. o godz. 8:00). Dojazd do tej podwrocławskiej miejscowości autobusem linii 900L (z Pl. Dominikańskiego od strony klasztoru dominikanów - 7:15 i 8:00) lub pociągiem: z Wrocławia Głównego 7:42 (przyjazd o 7:52), z Opola Gł. 6:59 i z Brzegu 7:36 (przyjazd o 8:05). Osoby chcące dołączyć się w samym **Wrocławiu** zapraszamy na godz. 13:00 do katedry św. Jana Chrzciciela na Ostrowie Tumskim (tu należy szukać tablicy z muszlą św. Jakuba, zaraz przy wejściu głównym) lub na 15:00 pod „Jasia i Małgosię” przy kościele św. Elżbiety. Na jednej z odrzańskich wysp natkniemy się na skrywane na co dzień ślady XII-wiecznego miasta. Nieustannie poszukiwany będzie też krasnoludek-pielgrzymek, który w sobotnie popołudnie wyjdzie z Wrocławia na zachód. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że weekendowa wędrowka na *Via Regia* jest imprezą towarzyszącą „Wrocławskiej Nocy Kościołów”.

Niedzielną trasę rozpocznie się o godz. 8:15 pod pałacem-domem kultury we wrocławskiej **Leśnicy**, skąd *Droga św. Jakuba* prowadzi do pałacu na wodzie w Wojnowicach oraz między zgoła hiszpańskie winnice w okolicy Miękinia. By dzień zakończyć odpowiednim akcentem, dotrzemy do miejscowości Święte, skąd dojazd w stronę Wrocławia (15:37, 17:55, 18:40, 19:47) oraz Legnicy (16:11, 17:17, 18:07, 20:07) gwarantuje PKP.

W tym samym miejscu pielgrzymi na *Via Regia* pojawią się w sobotni poranek, 29 sierpnia z zamiarem dotarcia do Lubiąża i Legnicy. Lipcowy weekend 18-19.07 będzie zaś okazją do przemierzenia odcinka Dobrzeń Wlk. - Skorogoszcz – Brzeg. Dokładne informacje o planie i trasach poszczególnych weekendów znaleźć można na stronie www.camino.net.pl. Oczywiście w każdym czasie możliwe jest także zupełnie samotne wędrowanie *Drogą św. Jakuba* – taki jest jej główny cel: umożliwienie indywidualnego zmierzania się z drogą, z ciszą, z przyrodą, z samym sobą, z Bogiem...

W weekendowych przejściach może wziąć każdy, kto uzna, że nie ma zdrowotnych przeciwwskazań. Udział jest bezpłatny, uczestnicy pokrywają jednak koszty przejazdów. Należy posiadać wyposażenie właściwe do zmiennej pogody i pieszej wędrowki.

Zapraszamy tradycyjnym pozdrowieniem wędrujących *Drogą św. Jakuba* – Buen Camino!

Organizatorem *Weekendów na Via Regia* jest *Fundacja Wioski Franciszkańskiej* przy wsparciu Koła nr 8 Oddziału Wrocławskiego PTTK, Dolnośląskiego Towarzystwa Cyklistów oraz Gminnego Centrum Kultury w Świętej Katarzynie. Dofinansowanie zapewniły urzędy marszałkowskie we Wrocławiu i Opolu oraz Starostwo Powiatowe w Środzie Śląskiej.

Przygotował
Emil Mendyk

info@camino.net.pl

tel. 785 042 318, 665 711 412